



## Robert Borkowski

Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza-Modrzewskiego

# Zagrożenie placówek szkolnych i uczelni atakami zabójców masowych (definicje, etiologia, prewencja)

## Wprowadzenie

Informacje o strzelaninach w szkołach lub uczelniach budzą szczególne wzburzenie społeczne z racji młodego i „niewinnego” wieku ofiar oraz charakteru przestrzeni nauki i edukacji, wyobrażanej jako „czysta i uduchowiona”. Ze względu na motywy sprawców należy odróżnić zamachy *stricte* terrorystyczne od ataków zamachowców określanych potocznie mianem frustratów albo szaleńców, którymi nie kierują motywy polityczne ani religijne. W pierwszym przypadku szczególne okrucieństwo w wyborze ofiar ma wywołać dramatyczny wstrząs opinii publicznej i zwrócić uwagę na znaczenie politycznej kwestii, o którą walczą terroryści. W drugim – motywy sprawcy mają osobistą naturę: jest to chęć zemsty za nieudane życie frustrata, który zamachem z bronią palną w rękę decyduje się na „ukaranie społeczeństwa”.

Artykuł ma charakter przyczynkarskich rozważań, a jego celem jest po pierwsze przedstawienie problematyki masowych zabójstw, w tym tzw. masakr szkolnych, strzelanin w placówkach szkolnych oraz uczelniach (w tym ataków terrorystów na szkoły), przegląd statystyk tego rodzaju przestępczości i próba uporządkowania wiedzy na temat takich ataków na świecie. Po drugie, zamiarem autora jest refleksja nad stosowaną w literaturze przedmiotu siatką pojęciową oraz zasadnością i przydatnością terminologii anglosaskiej na gruncie nauki polskiej. Po trzecie, analiza zjawiska oraz rozważania nad możliwymi działaniami prewencyjnymi w zakresie zapewniania bezpieczeństwa placówkom szkolnym i uczelniom mogłyby posłużyć instytucjom edukacyjnym i służbom w obszarze planowania i przygotowywania działań w sytuacji

kryzysowej oraz w prowadzonych szkoleniach na ten temat. Po czwarte wreszcie, niżej tekst jest wyrazem własnych poglądów autora prowadzącego poza badaniami naukowymi także szkolenia w zakresie bezpieczeństwa szkół oraz placówek bankowych. W toczącej się w Polsce dyskusji pojawiają się rozmaite i niejednokrotnie sprzeczne zalecenia dla społeczeństwa na temat możliwych zachowań i reagowania w sytuacji zagrożenia życia atakiem uzbrojonego napastnika w miejscach publicznych. Artykuł jest efektem analizy najnowszych opracowań w piśmiennictwie polskim i amerykańskim na temat ataków zabójców masowych.

Incydenty i zamachy z użyciem broni palnej skutkujące znaczną liczbą ofiar, zwane są w literaturze amerykańskiej masowymi strzelaninami (*mass shooting* lub *mass killing*) i najczęściej odnoszą się do ataków mających miejsce na otwartej przestrzeni. Sprawcy tego rodzaju przestępstw (zazwyczaj działający pojedynczo) określani są – coraz częściej także w polskich publikacjach – modnym terminem „aktywny strzelec” (*active shooter*), co jest pleonazmem, bo czyż może istnieć *passive shooter*? Podobnie pleonazmem jest termin „aktywny zabójca” (*active killer*), również występujący w amerykańskim piśmiennictwie. Alternatywnie stosowane są termin „pojedynczy strzelec” (*single shooter* lub *lonely shooter*, będące elementami nomenklatury operacji taktycznych służb AT/CT). Występują też pojęcia „samotny wilk” (*lone wolf*) lub „samotny terrorysta” (*solo terrorist*) na określenie działającego w pojedynkę napastnika, który nie jest członkiem żadnej organizacji terrorystycznej.

Jeśli atak ma miejsce na terenie placówki edukacyjnej lub szkoły wyższej, napastnik określany jest w USA terminem *university shooter*, a incydent jako *school shooting*<sup>1</sup> lub *university shooting*. Geneza tego rodzaju terminów związana jest z niezwykle wysokim poziomem zagrożenia amerykańskich szkół i uczelni atakami uzbrojonych w broń palną zabójców (tabela 1), nieporównywalnym z żadnym innym państwem na świecie. W literaturze anglosaskiej na oznaczenie wszelkiego rodzaju aktów przemocy, incydentów z bronią palną oraz masowych zabójstw na terenie uczelni, jest także w użyciu bardzo szeroki znaczeniowo termin przemocy kampusowej (*campus violence*), który jednak nie zdomowił się w rodzimym piśmiennictwie.

Tabela 1. Lokalizacja ataków masowego zabójcy w USA

Placówki handlowe	Placówki szkolne	Obiekty administracji	Otwarta przestrzeń	Budynki mieszkalne	Obiekty sakralne	Placówki medyczne
45,6%	24,4%	10,0%	9,4%	4,4%	3,8%	2,5%

Źródło: opracowanie własne na podstawie U.S. Department of Justice. Federal Bureau of Investigation, *A Study of Active Shooter Incidents in the United States Between 2000 and 2013*, Washington 2013.

Trudno nie odnieść wrażenia, że wielu rodzimych autorów, posługując się amerykańskimi zamiast polskimi kategoriami pojęciowymi, wykazuje niedbałość wobec

<sup>1</sup> To nowe, modne w mediach i naukach społecznych pojęcie, wprowadzone przez Departament Bezpieczeństwa Wewnętrznego Stanów Zjednoczonych, zdaniem wielu badaczy przestępczości potęguje chaos terminologiczny. Zob. *Active shooter: how to respond*, U.S. Department of Homeland Security, 2008, [https://www.dhs.gov/xlibrary/assets/active\\_shooter\\_booklet.pdf](https://www.dhs.gov/xlibrary/assets/active_shooter_booklet.pdf) [dostęp 11.03.2017].

języka i kultury ojczystej<sup>2</sup>. W kryminologii od dawna występuje wszakże pojęcie zabójstwa wielokrotnego, w tym zabójstwa masowego. Istnieją opisowe pojęcia masakry (gdy liczba ofiar jest znaczna) oraz strzelaniny (określenie sposobu dokonania zabójstwa). Na marginesie niniejszych rozważań należy postawić pytanie o to, dlaczego niechętnie stosuje się polską terminologię (w kryminologii, kryminalistyki, socjologii, psychologii itd.) oraz dlaczego w obrębie poszczególnych dyscyplin społecznych unika się inspiracji osiągnięciami innych dyscyplin. Wydaje się, że moda na stosowanie terminów zapożyczonych z tekstów anglosaskich autorów („anglojęzyczenie”) jest szczególnie rozpowszechniona w naukach o bezpieczeństwie.

## Masakry w szkołach i uczelniach jako zabójstwa masowe

Masakra w szkole (*school shooting*) to w istocie rodzaj zabójstwa masowego (*mass murder*), które definiuje się jako jednorazowy akt przemocy polegający na pozbawieniu życia wielu osób w krótkim interwale czasowym, zabicie trzech lub więcej osób w jednym czasie i w jednym miejscu (wg definicji FBI – co najmniej czterech)<sup>3</sup>. Podstawą definicji zabójstwa masowego jest kontrast z innymi typami zabójstw wielokrotnych, przede wszystkim z zabójstwami seryjnymi (*serial murder, serial killing, serial homicide*). Charakterystyczną cechą zabójstwa masowego jest brak tzw. okresu wyciszenia (*cooling-off period*), znamiennego w przypadku zabójstw seryjnych. Przyjmuje się, że tego rodzaju czyn jest efektem długotrwałej frustracji sprawcy, która prowadzi do nagłego wybuchu przemocy. Sprawca sam odbiera sobie życie albo z premedytacją wystawia się na strzały lub prowokuje policję do odebrania mu życia (tzw. *suicide by cops*), bądź decyduje się poddać, aczkolwiek sytuację oddania się w ręce policji są rzadkością (miało to miejsce w przypadku Andersa Breivika).

Tego rodzaju czyn, czyli samobójstwo następujące bezpośrednio po masowym zabójstwie, przez niektórych autorów nazywane jest samobójstwem rozszerzonym (inaczej kompleksowym bądź spektakularnym). Określenie to budzi logiczny oraz moralny sprzeciw i przez wielu kryminologów jest krytykowane jako nieuzasadnione i nieuprawnione. Zdecydowanie lepiej unikać tego określenia i posługiwać się opisowym wyrażeniem „zabójstwo z następującym po akcie samobójstwem”. Z powodu niejednoznacznych definicji dane empiryczne dotyczące częstości występowania takich przypadków nie są dokładne.

Wielu kryminologów, socjologów, a zwłaszcza kulturoznawców podziela pogląd, że przemoc jest immanentną cechą społeczeństwa USA, określanego przez wielu

<sup>2</sup> Język polski jako język urzędowy RP chroniony jest przepisami Konstytucji RP z 1997 r. oraz Ustawy o języku polskim z 1999 r. Stosowany dawniej termin „makaronizacja” został obecnie zastąpiony pojęciem amerykańskiej kultury „anglojęzyczenia”. „Dziwne, jak zmieniły się czasy – napisał przedstawiciel Polonii amerykańskiej – kiedyś szydzono w Stanach, gdy ludzie o niskiej kulturze mieszały języki, a teraz wydaje się to powodem do dumy”, M. Okrański, *Moje dwie ojczyzny*, Warszawa 1985, s. 16.

<sup>3</sup> R. Małek, *Analiza zjawiska school shootings z perspektywy pojęcia zabójstw masowych*, Kryminalistyka i medycyna sądowa, <http://www.kryminalistyka.fr.pl/images/impresy/profilowanie/roksana-malek.pdf> [dostęp 18.03.2017]; J. Stukan, *Masowi mordercy*, Opole 2009, s. 7–10.

autorów mianem „morderczego” (*homicidal society*)<sup>4</sup>. Wskaźnik zabójstw na 100 tys. mieszkańców jest tam bowiem najwyższy spośród wszystkich krajów rozwiniętych<sup>5</sup>. W krajach wysoko cywilizowanych rozwojowi ekonomicznemu i społecznemu towarzyszy spadek przemocy w społeczeństwie. Rozwój społeczeństwa amerykańskiego jest więc pod tym względem całkowicie odmienny od reszty świata. Przemoc, będąca w istocie permanentnym, uzależniającym spektaklem, jest nieodłączną cechą amerykańskiej kultury, a wielokrotne zabójstwo jest najbardziej charakterystyczną emanacją tej przemocy<sup>6</sup>. Kacper Gradoń podkreśla znaczenie odmienności kulturowej społeczeństw dla obrazu przestępczości w danym kraju<sup>7</sup>.

Przypadki strzelanin na terenie placówek edukacyjnych odnotowano w kilku krajach, europejskich, w tym między innymi w RFN oraz Finlandii, jednak zdecydowana większość zdarzeń miała miejsce w USA (tabela 2). Według Elliotta Leytona współczesna Ameryka jest krajem wyjątkowo sprzyjającym kreowaniu tożsamości wielokrotnego mordercy<sup>8</sup>. Szczególne znaczenie ma wszechobecna w kulturze masowej „mitologia przemocy”, zwłaszcza w hollywoodzkiej kinematografii, która działa katalizująco na poczucie frustracji. Doświadcza jej jednostka obciążona świadomością, że nie jest w stanie zmienić swojego statusu społecznego i jakości życia, pomimo powszechności przekonania, że dobrobyt rodem z *American dream* jest możliwy do osiągnięcia przez każdego wyłącznie siłą jego woli i pracowitością. Mobilność społeczna ma w rzeczywistości swoje ograniczenia, zgoła większe niż wynikałoby to z powszechnej wiary w amerykańskie wzorce samorealizacji i awansu społecznego. Sfrustrowani zabójcy przeprowadzają jednorazowy akt krwawej zemsty na społeczeństwie, by następnie – rozumiejąc, że ich sytuacja nigdy nie ulegnie poprawie – dokonać samounicestwienia.

W najnowszych pracach z zakresu psychologii i psychiatrii<sup>9</sup> podjęto próbę konceptualizacji zabójstw masowych i innych brutalnych zachowań, poszerzając ją o porównanie ze zjawiskiem amoku, który jest kulturowym fenomenem obserwowanym w Malezji, Indonezji i w muzułmańskiej części Filipin. Psychologowie są zdania, że amok to nagła erupcja utrzymującego się przez dłuższy czas wewnętrznego napięcia, ukształtowanego przez kultury wysoce zhierarchizowanych społeczeństw. Pojawiają się hipotezy, że również w nowoczesnych społeczeństwach Zachodu występują zachowania niezwykle zbliżone do „malajskiego opętania”, a zatem, że kwestia wybuchu gwałtownych i pełnych przemocy działań sfrustrowanych osobników jest niezależna od kręgu kulturowego.

<sup>4</sup> Por. L. Klarevas, *Rampage nation: securing America from mass shootings*, New York 2016, s. 12, 17.

<sup>5</sup> Wskaźnik zabójstw z użyciem broni palnej wynosi wg United Nations Office on Drugs and Crime (Small Arms Survey 2012) w USA 29,7 na 1 mln mieszkańców, podczas gdy w Szwajcarii – 7,7; Belgii – 6,8; Kanadzie – 5,1; Finlandii – 4,5; Austrii – 2,2; RFN – 1,9; Australii – 1,4.

<sup>6</sup> K. Gradoń, *Zabójstwo wielokrotne. Profilowanie kryminalne*, Warszawa 2010, s. 13 i 26–29.

<sup>7</sup> Zob. idem, *Kryminologia kulturowa? Antropologia kultury jako przyczynek do rozważań nad problematyką zabójstwa w krajach anglosaskich*, „Archiwum Kryminologii” 2005–2006, vol. 28, s. 178–185.

<sup>8</sup> E. Leyton, *Polowanie na ludzi. Studium masowych i seryjnych morderców naszych czasów*, tłum. M. Otto, Warszawa 1996.

<sup>9</sup> Zob. np. H. Dressing, A. Meyer-Lindenberg, *Ocena grózb i ryzyka wystąpienia amoku. Nowe zadanie dla psychiatrii?*, „Psychiatria po Dyplomie” 2011, vol. 8, nr 4, s. 48–55.

Dotychczas jednakże nie sformułowano definicji amoku, którą zaakceptowałyby wszystkie środowiska naukowe. Terminem tym określa się przypadki popełniania gwałtownych czynów, mających prowadzić do śmierci lub ciężkiego uszkodzenia ciała innych osób. Sprawca ogarnięty amokiem nie zważa na zagrożenie własnego życia lub podejmuje działania samobójcze. Na gruncie psychologii nie wypracowano konsensusu co do jednoznacznego profilu osoby zagrożonej amokiem. Wymienia się jedynie katalog cech wspólnych dla większości sprawców masowych zabójstw, którzy cierpieli na zaburzenia psychiczne (psychozy schizofreniczne, zaburzenia urojeniowe), poważne zaburzenia osobowości (przeważają osobowości narcystyczne lub psychopatyczne, co *notabene* cechuje też polityków<sup>10</sup>) oraz poddani byli szczególnym obciążeniom psychospołecznym. W przeciwieństwie do chorych na depresję, którzy mają obniżoną samoocenę i przypisują winę sobie, osoby zagrożone amokiem za swe niepowodzenia obwiniają świat zewnętrzny. Otoczenie traktowane jest jako wrogie, a potencjalny sprawca postrzega siebie jako jego ofiarę, co w konsekwencji prowadzi do współwystępowania impulsów morderczych i samobójczych. Dość istotne są sygnały, które frustrat wysyła otoczeniu – jak ujawnianie agresywnych fantazji (motywy zemsty) w rozmowach lub wpisach w internecie, nagłe zmiany zachowania, zwiększenie zainteresowania przemocą oraz bronią palną. Tego rodzaju przekazy stanu emocjonalnego nazywane są przeciekami (*leakage*) i nie powinny być przez otoczenie lekceważone.

Koncepcja amoku stoi w sprzeczności z *modus operandi* tych sprawców strzelanin, którzy przez dłuższy czas planowali precyzyjnie i szczegółowo swój atak – terminu tego nie można odnosić do działań podjętych z premedytacją. Innym terminem stosowanym w piśmiennictwie anglosaskim, zbliżonym do pojęcia amoku, jest syndrom szaleńca (*berserk syndrome*), którego zasadniczym przejawem jest dokonywanie masowych zabójstw<sup>11</sup>.

Tabela 2. Statystyki masakr szkolnych w USA

Okres	Liczba zamachów	Liczba zabitych	Liczba rannych
I poł. XIX w.	1	1	1
II poł. XIX w.	36	31	32
I poł. XX w.	60	49	25
II poł. XX w.	168	223	438
XXI w. (2001–2016)	181	275	320

Źródło: opracowanie własne na podstawie *List of school shootings in the United States*, Wikipedia, [https://en.wikipedia.org/wiki/List\\_of\\_school\\_shootings\\_in\\_the\\_United\\_States](https://en.wikipedia.org/wiki/List_of_school_shootings_in_the_United_States) [dostęp: 18.03.2017].

<sup>10</sup> Zob. J.M. Post, *Narcissism and politics: dreams of glory*, New York 2014; *Psychologia polityczna*, red. K. Skarżyńska, Poznań 1999.

<sup>11</sup> G.B. Palermo, *The berserk syndrome: a review of mass murder*, „Aggression and Violent Behavior” 1997, vol. 2, nr 1, s. 1–8.

*Modus operandi* sprawców zabójstw masowych<sup>12</sup> najczęściej stanowi użycie broni długiej automatycznej lub półautomatycznej. Znacznie rzadziej ma miejsce odpalenie improwizowanych ładunków wybuchowych zdalnie albo w zamachu samobójczym (jak np. Taimour Abdulwahab w Sztokholmie w 2010 r.) lub podpalenie obiektu. Innym sposobem dokonania masowego zabójstwa jest użycie jako narzędzia zbrodni pojazdu mechanicznego, jak to miało miejsce np. w Pradze w 1973 r., w Sopocie w 2014 r., w Nicei i Berlinie w 2016 r., podczas karnawału Mardi Gras w Gulf Shores w Alabamie oraz w Nowym Orleanie, w Heidelbergu i w Sztokholmie w 2017 r. (wynajęte lub porwane ciężarówki) albo atak z użyciem broni białej (nożownicy palestyńscy w Izraelu, w Chinach nożownicy ujęurscy atakujący w miejscach publicznych oraz nożownicy wdzierający się do szkół i atakujący dzieci) lub też kombinacja różnych metod (improwizowany ładunek wybuchowy w Oslo i broń palna użyta przez A. Breivika na wyspie Utoya w 2011 r., czy użycie samochodu celem staranowania przechodniów, a następnie atak z użyciem noża w Tokio w 2008 r. i w Londynie w 2017 r.).

Wśród czynników ułatwiających dokonywanie masowych zabójstw, na pierwszym miejscu zdecydowanie należy wymienić dostęp do broni palnej (jak w Stanach Zjednoczonych<sup>13</sup>). Jako zasadniczą przyczynę ataków wskazuje się izolację psychologiczną lub społeczną sprawcy, a więc jego poczucie wyalienowania prowadzące do frustracji przeradzającej się w agresję skierowaną przeciwko społeczeństwu. Współcześnie istotne jest oddziaływanie przekazów medialnych informujących o strzelaninach na psychikę potencjalnych sprawców. Zwiększenie częstości tego typu wydarzeń na początku XXI w. w Stanach Zjednoczonych (tabela 2), gdzie średnio co 12 i pół dnia dochodzi do zabójstwa masowego, a w szkołach i uczelniach ataki z bronią palną mają miejsce co 32 dni, wyjaśnia się efektem naśladownictwa, powodowanym tzw. nasyceniem mass mediami w rozwiniętych społeczeństwach, przy czym decydującą rolę odgrywa sposób relacjonowania wydarzeń.

Badania Sherry Towers z Arizona State University miały na celu sprawdzenie hipotezy naśladownictwa<sup>14</sup>. Analiza 468 przypadków masowych zabójstw dokonanych w USA w latach 2005–2013 wykazała, że istnieje korelacja między tego rodzaju przestępstwami. Największe niebezpieczeństwo powtórzenia czynu przez naśladowców występuje w ciągu pierwszych 13 dni po masakrze. We wnioskach z powyższych badań sformułowano zalecenia co do doboru słownictwa w relacjonowaniu tragedii w środkach masowego przekazu. Nie powinno się pisać o „uwieńczonych sukcesem” atakach lub o „nieudanych” samobójstwach. Media powinny oszczędnie postugiwać się materiałami fotograficznymi i filmowymi i nie podawać nazwisk ani imion (w przypadku nastolatków) zamachowców, gdyż zapewnia to *publicity*, której

<sup>12</sup> T. Hanausek, *Kryminalistyka. Zarys wykładu*, Kraków 1997, s. 39.

<sup>13</sup> Liczba sztuk broni palnej na 100 mieszkańców w USA wynosi 112,6; podczas gdy w Szwajcarii – 45,7; Szwecji – 31,6; Austrii – 30,4; RFN – 30,3; Finlandii 27,5; a w Polsce – 1,3, *Estimated number of guns per capita by country*, Wikipedia, [https://en.wikipedia.org/wiki/Estimated\\_number\\_of\\_guns\\_per\\_capita\\_by\\_country](https://en.wikipedia.org/wiki/Estimated_number_of_guns_per_capita_by_country) [dostęp 11.03.2017].

<sup>14</sup> S. Towers, A. Gomez-Lievano, M. Khan, A. Mubayi, C. Castillo-Chavez, *Contagion in mass killings and school shootings*, „PLoS One” 2015, vol. 10, nr 7, <http://journals.plos.org/plosone/article?id=10.1371/journal.pone.0117259> [dostęp 11.03.2017].



życzyliby sobie potencjalni naśladowcy sprawców popełnionych już zabójstw<sup>15</sup>. Blisko połowę sprawców szkolnych strzelanin stanowią uczniowie (40%) lub byli uczniowie (6%) szkół lub uczelni, w których dochodzi do ataków, prawie co dziesiąty sprawca to pracownik lub były pracownik szkoły (8%), w pozostałych przypadkach (46%) sprawca nie był związany ze szkołą lub nie można było stwierdzić istnienia żadnych powiązań.

Systematyki zabójców masowych dokonuje się przede wszystkim w oparciu o kryteria takie jak ich indywidualne biografie (historia niepowodzeń i frustracji będących przyczyną wejścia na drogę przestępstwa i zbrodni), zaburzenia psychiczne (choroby psychiczne, depresje, przeżyte traumy itp.) oraz wpływ czynników zewnętrznych (indoktrynacja religijna i polityczno-religijna). Wyróżnia się zatem następujące główne typy zabójców masowych:

- unicastwiacze rodziny (*family annihilators*), inaczej zwani zabójcami rodzinnymi, którzy *notabene* są sprawcami połowy wszystkich masowych zabójstw,
- pseudokomandosi (*pseudo-commando*) zafascynowani bronią palną,
- niezadowoleni i sfrustrowani pracownicy,
- „uczniowie” sekt lub osób nakazujących dokonanie zabójstwa,
- zabójcy ideologiczni (w tym terroryści),
- zabójcy psychotyczni (chorzy bez poczucia rzeczywistości, działający pod wpływem omamów itp.)<sup>16</sup>.

W kryminologii amerykańskiej wyodrębnia się jeszcze osobną kategorię zabójcy spontanicznego (*spree killer*), definiowanego jako sprawca zabójstwa trzech lub więcej osób w ciągu 30 dni, w przypadku którego również brak okresu wyciszenia, ale do zbrodni dochodzi w kilku różnych lokalizacjach. Inne jego określenie występujące w piśmiennictwie amerykańskim to „szaleńczy morderca” (*rampage killer*). Czyny popełniane przez takich sprawców mają charakter sytuacyjny i są w dużej mierze uwarunkowane aktualnym stanem emocjonalnym przestępcy. Często do zabójstw tego typu prowadzi splot przypadkowych zdarzeń. Określając różnice między wyszczególnionymi typami sprawców zabójstw wielokrotnych, można stwierdzić, że seryjny morderca planuje ucieczkę miejsca zbrodni i chce uniknąć schwytania, masowy zabójca nie dąży do ucieczki lecz do samounicestwienia, natomiast zabójca spontaniczny pod wpływem emocji w ogóle zagadnienia ucieczki nie rozważa.

Tabela 3. Odpowiedzi Amerykanów na pytanie: „Jak bardzo obawiasz się zamachu...”

Rodzaj zamachu	Bardzo	Trochę	Niezbyst	Wcale
Masowy zabójca	11%	27%	35%	27%
Terrorysta ISIS	17%	30%	27%	26%

Źródło: opracowanie własne na podstawie sondażu Instytutu Gallupa z 11–12.12.2015, *Americans More Worried About Terrorism Than Mass Shootings*, <http://news.gallup.com/poll/187688/americans-worried-terrorism-mass-shootings.aspx> [dostęp 11.03.2017].

<sup>15</sup> K. Knipp, *Masowi mordercy i ich naśladowcy. Dlaczego zbrodnie się powtarzają?* *Badania*, 27.07.2016, Deutsche Welle, <http://www.dw.com/pl/masowi-mordercy-i-ich-na-na%C5%9Badowcy-dlaczego-zbrodnie-si%C4%99-powtarzaj%C4%85-badania/a-19428492> [dostęp 10.03.2017].

<sup>16</sup> M. Całkiewicz, *Modus operandi sprawców zabójstw*, Warszawa 2010, s. 176–179.

Do niedawna w kryminologii (zwłaszcza amerykańskiej) dominował pogląd, że masowe zabójstwa nie są zbyt wielkim wyzwaniem dla organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości, ponieważ ich sprawcy nie uciekają z miejsca zdarzenia. Zamachy dokonane w Paryżu, Brukseli i Londynie zadają jednak tej tezie kłam. Masowe zabójstwa wywołują prawdopodobnie większe przerażenie europejskiej aniżeli amerykańskiej opinii publicznej, autorzy amerykańscy uważają bowiem, że to mordercy seryjni są poważniejszym zagrożeniem w społeczeństwie – z racji swej nieuchwytności oraz działania w dłuższym okresie.

Wyniki badań amerykańskiej opinii publicznej dowodzą, że różnice poziomu obaw przed zamachem terrorysty religijnego i przed atakiem ze strony uzbrojonego szaleńca są w istocie niewielkie (tabela 3), co wynika z odmienności kulturowej, powszechnego posiadania broni palnej w USA oraz braku tam ataków terrorystycznych takich jak te w Paryżu i Brukseli.

## Zamachy terrorystyczne na placówki szkolne

Ataki na placówki szkolne dokonywane są przez organizacje terrorystyczne niezwykle rzadko i miały miejsce tylko parokrotnie w historii. Tego rodzaju zamachy obracają się na niekorzyść organizacji terrorystycznej z racji powszechnego potępienia działań zbrojnych wymierzonych w dzieci. Tym samym ataki na szkoły są politycznie nieopłacalne i mogą przyczynić się do porażki wizerunkowej i utraty poparcia przez organizację terrorystyczną.

Pierwszym w drugiej połowie ubiegłego stulecia atakiem na szkołę była masakra w izraelskiej miejscowości Ma'alot dokonana 14–15 maja 1974 r. (a więc w rocznicę utworzenia państwa Izrael) przez trzech członków Demokratycznego Frontu Wyzwolenia Palestyny. Terrorysty wtargnęli do szkoły podstawowej i wzięli 89 zakładników (w tym 85 dzieci). W zamian za ich uwolnienie zażądali zwolnienia 26 terrorystów przebywających w izraelskich więzieniach. Rząd Izraela podjął wówczas bezprecedensową decyzję o rozpoczęciu negocjacji z terrorystami, wcześniej bowiem programowo zakładano, że z terrorystami nigdy się nie negocjuje. Po bezowocnych rozmowach wojskowi komandosi z Sajjeret Matkal przeprowadzili szturm budynku, w wyniku którego zginęło 26 osób, a 68 zostało rannych. Wkrótce po tragedii powołano specjalną komisję śledczą, której zadaniem było wyjaśnienie wszystkich okoliczności i przyczyn masakry, będącej w istocie ogromną porażką władz i sił zbrojnych. Raport komisji wskazał liczne błędy popełnione przez polityków oraz siły bezpieczeństwa. Ocena przebiegu zdarzeń doprowadziła do wniosku, że w przypadku gdy przeciwnik stosuje metody terroryzmu samobójczego – dąży do zadania jak największych strat i nie planuje odwrotu – obowiązujące metody działania wojskowych sił specjalnych okazały się nieprzydatne. Nowa sytuacja wymagała zmiany taktyki i uzbrojenia stosowanych w zwalczaniu terrorystów i opracowania odmiennych metod szkolenia operatorów, w wyniku czego utworzono jednostkę policji Jamam, wyspecjalizowaną w rozwiązywaniu sytuacji zakładniczych.

Kolejny atak terrorystyczny na placówkę szkolną miał miejsce w Holandii, którą wstrząsnęła seria zamachów dokonanych przez organizację Wolna Młodzież Południowych Moluków (VZJ), domagającą się utworzenia niepodległego państwa



na Molukach, wyspach będących częścią Indonezji (byłej holenderskiej kolonii). W 1975 r. doszło do zajęcia przez terrorystów dwóch pociągów (w Wijster i De Punt), a także wtargnięcia do budynku szkoły podstawowej w miasteczku Bovensmilde. Czterech terrorystów wzięto jako zakładników 105 dzieci i pięcioro nauczycieli, zażądali uwolnienia uwięzionych wcześniej Molukańczyków i zapewnienia całej grupie wolnego przelotu na Moluki. Rząd odmówił negocjacji przed uwolnieniem dzieci. Do jedzenia dla uwięzionych w szkole dodano środek wywołujący biegunkę. Porywacze, obawiając się poważnych konsekwencji, uwolnili wszystkie dzieci i jedną z nauczycielek. Wkrótce potem siły specjalne rozpoczęły szturm, a terroryści poddali się natchmiast po staranowaniu wejścia do budynku przez transporter opancerzony.

Najwięcej ofiar pochłonął – a przez to stał się najgroźniejszym tego typu wydarzeniem – atak na szkołę w Biesłanie w Osetii Północnej 1 września 2004 r., która została opanowana przez grupę czeczeńskich terrorystów z oddziałów Szamila Basajewa. Teren szkoły został natychmiast otoczony przez milicję i siły specjalne. Na prośbę Rosji wieczorem 1 września zwołana została narada Rady Bezpieczeństwa ONZ, której uczestnicy zażądali natychmiastowego i bezwarunkowego zwolnienia wszystkich zakładników. Po dwóch dniach bezowocnych negocjacji Rosjanie przypuścili szturm. W jego wyniku zginęły 334 osoby, a około 700 zostało rannych, z czego 450 osób trafiło do szpitali. Zginęło też 32 napastników oraz 11 żołnierzy, a kilkudziesięciu zostało rannych. Relacje zakładników podkreślają okrucieństwo napastników, którzy już w pierwszych godzinach zamordowali wiele osób i dopuszczali się licznych aktów udęczenia uwięzionych. Według przekazywanych w różny sposób informacji, terroryści domagali się zwolnienia uwięzionych Czeczenów, wycofania wojsk rosyjskich ze swego kraju, negocjacji prezydentów Federacji Rosyjskiej, Północnej Osetii i Inguszetii oraz niepodległości Czeczenii.

Niezwykle istotne jest tło polityczne ataku, w którym nadal pozostaje wiele nieświadomych. Wkrótce po zakończeniu kryzysu pojawiły się pogłoski o gotowości przybycia do Biesłanu prezydenta Czeczenii Aśłana Maschadowa, na co w sytuacji zagrożenia życia setek dzieci miałyby się zgodzić prezydent Federacji Rosyjskiej Władimir Putin i co miało wymusić uznanie Maschadowa. Szturm i krwawe zakończenie kryzysu taką możliwość wykluczyły. Jednocześnie opinia publiczna krajów zachodnich przestała sympatyzować ze sprawą czeczeńską i od tego momentu żaden polityk państw NATO nie odważył się wyrazić publicznie poparcia dla walki Czeczenów, uznanych już powszechnie za terrorystów.

## Postępowanie wobec zagrożenia atakiem zabójcy masowego

Zarówno w nauce, jak i w środowiskach odpowiedzialnych za bezpieczeństwo uczelni i placówek szkolnych toczy się dyskusja na temat prewencyjnych działań wobec zagrożenia atakami masowych zabójców oraz wprowadzenia procedur i schematów postępowania w sytuacjach kryzysowych związanych z tego rodzaju atakami. Spektrum działań określanym w USA mianem prewencyjnych (tabela 4) jest bardzo różnie oceniane w tamtejszym społeczeństwie. W Polsce, z racji odmienności kulturowej,

innego rodzaju zagrożeń i obrazu przestępczości, odmiennego ustroju politycznego i prawnego, nie jest możliwe kopiowanie wszystkich amerykańskich wzorców w zakresie prewencji, mogą one stanowić tylko ogólną inspirację do rozważań problematyki masowych zabójstw.

Autorzy pionierskiej w polskim piśmiennictwie pracy poświęconej zagadnieniom zagrożenia bezpieczeństwa szkół i uczelni aktami przemocy<sup>17</sup> kładą nacisk przede wszystkim na fazę planowania i przygotowania: stworzenie planu działania i zorganizowanie grupy „operacyjnej” na wypadek sytuacji kryzysowej oraz specjalistyczne szkolenie personelu szkoły. W polskich realiach rzecz dotyczy planów ewakuacji szkoły z uwzględnieniem tego rodzaju zagrożenia. Nie należy zmieniać zasad ewakuacji szkół i uczelni, jak to w ostatnim czasie proponują przedstawiciele policji podczas rozmaitych szkoleń przeprowadzanych w placówkach szkolnych, tylko doskonalić istniejące już plany ewakuacyjne<sup>18</sup>.

Tabela 4. Skuteczność działań prewencyjnych w opinii społecznej w USA

Rodzaj działania prewencyjnego	Bardzo skuteczne	Średnio skuteczne	Mało skuteczne	Brak opinii
obecność funkcjonariuszy policji w szkole	53%	34%	12%	1%
zwiększenie finansowania badań psychiatrycznych	50%	34%	14%	2%
ograniczenie liczby scen przemocy w TV	47%	31%	20%	2%
zakaz sprzedaży broni automatycznej	42%	21%	36%	1%
obecność uzbrojonych strażników w szkole	34%	30%	34%	2%
niepodawanie nazwisk zabójców w mediach	27%	30%	40%	3%

Źródło: opracowanie własne na podstawie sondażu Instytutu Gallupa z 18.12.2015, *Americans More Worried About Terrorism Than Mass Shootings*, <http://news.gallup.com/poll/187688/americans-worried-terrorism-mass-shootings.aspx> [dostęp 11.03.2017].

W dalszej kolejności istotne jest przedstawienie założeń planu działań uczniom i rodzicom. Niezbędne są cykliczne szkolenia nauczycieli, przekazywanie uczniom

<sup>17</sup> *Bezpieczeństwo uczelni – bezpieczeństwo szkoły*, red. J. Konieczny, Kraków 2005.

<sup>18</sup> W związku ze wzrostem zainteresowania atakami zabójców masowych pojawia się coraz więcej szkoleń prowadzonych przez przedstawicieli policji, lecz programy większości przeznaczonych dla nauczycieli zajęć oraz powstałe filmy instruktażowe nie zostały bynajmniej opracowane przez rzeczywistych profesjonalistów, czyli antyterrorystów-funkcjonariuszy BOA, SPAP-ów, pracowników Wyższej Szkoły Policji czy ekspertów ds. terroryzmu, lecz przez funkcjonariuszy niemających w zakresie antyterroryzmu żadnego doświadczenia. Znaczna liczba tego rodzaju szkoleń miała miejsce w roku 2016, wiele z nich finansowanych było z funduszy europejskich. Instytucje zamawiające szkolenia, zgodnie z przepisami prawa w tym zakresie, kierowały się ceną proponowaną przez podmioty prowadzące szkolenia, nie wnikając w treści oferowanych zajęć – a te były na bardzo różnym poziomie.

i aktualizowanie wiedzy o zagrożeniach oraz ochrona terenu szkoły<sup>19</sup>. Szczególnie ważne są szkolenia z zakresu ratownictwa i udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej, z uwzględnieniem specyfiki obrażeń powstałych w wyniku postrzałów. W Stanach Zjednoczonych ogromną wagę przywiązuje się do pomocy psychologicznej dla nauczycieli oraz uczniów szkół dotkniętych tragediami ataków zabójców masowych<sup>20</sup>. Poważnym problemem jest skuteczne powiadamianie o zagrożeniu dużej liczby osób na znacznym obszarze kampusu. Analizując rozwiązania przyjęte po tragedii w Wirginia Tech, Michał Czerwiński podkreśla znaczenie rozwoju środków i systemów powiadamiania społeczności akademickiej o zagrożeniu bezpieczeństwa (radiowęzły, SMS, alerty mailowe)<sup>21</sup>.

Najistotniejszą i budzącą największe spory i emocje kwestią jest zachowanie w przypadku bezpośredniego zagrożenia ze strony uzbrojonego napastnika. W Polsce problem ten wywołuje znaczne kontrowersje, a podczas zajęć z zakresu bezpieczeństwa placówek szkolnych głoszone są różne opinie na temat zasad ewakuacji przypadku ataku uzbrojonego napastnika. Skuteczne postępowanie zagrożonych osób zależne jest w znacznej mierze od ich usytuowania w zaatakowanym obiekcie oraz ich prawidłowej oceny możliwości podjęcia ucieczki, ukrycia się lub walki w obronie swego życia<sup>22</sup>. Jeśli możliwa jest ucieczka z budynku lub obiektu i znane są drogi wyjścia, to należy pozostawić bagaż, rzeczy osobiste itp. i natychmiast się ewakuować, udzielając pomocy innym. Po opuszczeniu zagrożonego obszaru należy powiadomić policję o zaistniałym zdarzeniu. Jeśli ucieczka jest niemożliwa, należy poszukać osłony zapewniającej bezpieczeństwo lub zabarykadować się we wnętrzu pomieszczenia. Jeśli dochodzi do bezpośredniego zagrożenia życia, należy podjąć z napastnikiem walkę, wykorzystując do tego celu improwizowaną broń i działając tak agresywnie, jak to tylko możliwe<sup>23</sup>.

## Podsumowanie

Problematyka ataków dokonywanych przez zabójców masowych z użyciem broni palnej jest analizowana na gruncie nauk o bezpieczeństwie, kryminologii i psychologii. Swoje własne koncepcje opracowują i publikują służby policyjne i instytucje państwowe różnych krajów. W efekcie powstała zróżnicowana siatka pojęciowa,

<sup>19</sup> Zob. *Bezpieczeństwo uczelni...*, s. 59–60, 68; por. J. Stukan, *Szkolni strzelcy. Przewidywanie i zapobieganie morderstwom*, Opole 2011.

<sup>20</sup> E. Felix et al., *Schools in the shadow of terrorism: psychological adjustment and interest in interventions following terror attacks*, „Psychology in the Schools” 2010, vol. 47, nr 6, s. 592–605, <http://onlinelibrary.wiley.com/doi/10.1002/pits.20493/full> [dostęp 5.03.2017].

<sup>21</sup> Zob. M. Czerwiński, *Planowanie działań ratowniczych w sytuacji scenariusza active shooter*, [w:] *Zamach w Norwegii. Nowy wymiar zagrożenia terroryzmem w Europie*, red. K. Liedel, P. Piasecka, T. Aleksandrowicz, Warszawa 2011, s. 91–106.

<sup>22</sup> Zob. *Active shooter: how to...*; A. Karolewski, *Active shooter – jedna z metod wykorzystywanych przez terrorystów*, [w:] *Reagowanie na zamachy terrorystyczne. Wybrane zagadnienia*, red. J. Stelmach, Warszawa 2016, s. 87–103; *Bezpieczeństwo w szkole. Przewodnik dla nauczycieli*, red. K. Kubiak, P. Mickiewicz, Warszawa 2009.

<sup>23</sup> Z. Karolewski, *op. cit.*, s. 101.

odmienna w nauce europejskiej i amerykańskiej. Wydaje się, że rodzimi autorzy w naukach o bezpieczeństwie nazbyt często i bezkrytycznie stosują amerykańizmy (jak *active shooter*) oraz słownictwo zaczerpnięte z żargonu zawodowego służb mundurowych zamiast terminologii nauk społecznych.

Wśród wielu czynników ryzyka atakami masowych zabójców wskazuje się dostęp do broni palnej, co widoczne jest w Stanach Zjednoczonych, w których zarówno wskaźniki posiadania broni palnej w społeczeństwie oraz wskaźniki zabójstw z użyciem broni palnej (w tym zabójstw masowych) są najwyższe na świecie. Odmienność społeczeństwa amerykańskiego powoduje, że rozwiązania i procedury amerykańskie nie powinny być bezkrytycznie przyjmowane jako bezpośrednie wzory dla wypracowywanych w Polsce koncepcji w zakresie prewencji oraz programów szkoleń dla personelu szkół i uczelni.

W Polsce dostępność broni palnej jest nader ograniczona procedurami uzyskania pozwolenia, a co za tym idzie jej zasoby będące w posiadaniu społeczeństwa są na tle innych państw Europy niewielkie. Oznacza to, że poziom ryzyka atakiem uzbrojonego zabójcy jest niski. Sytuacja mogłaby się zmienić na niekorzyść, gdyby znaczna ilość broni palnej przechowywana była w domach i mieszkaniach żołnierzy Obrony Terytorialnej, co zakłada jeden z projektów rozwoju tej formacji.

Zagrożenie atakiem masowego zabójcy wzrasta również w sytuacji rozmieszczenia wojskowych patroli w portach lotniczych, dworcach itp., co niekiedy ma miejsce, gdy władze państwowe chcą propagandowo podkreślić dbałość o bezpieczeństwo i uspokoić opinię publiczną. Pojedynczy uzbrojeni żołnierze mogą być narażeni na ataki skutkujące utratą broni – tak jak na lotnisku Orly w Paryżu w 2017 r., gdzie napastnik odebrał żołnierzowi sił specjalnych karabinek szturmowy (ostatecznie został zastrzelony).

## *Zagrożenie placówek szkolnych i uczelni atakami zabójców masowych (definicje, etiologia, prewencja)*

### *Streszczenie*

Celem artykułu jest przedstawienie problematyki masowych zabójstw, w tym masakr szkolnych, strzelanin w placówkach szkolnych i uczelniach, i zaprezentowanie statystyk tego rodzaju przestępczości. Ze względu na motywy sprawców należy odróżnić zamachy *stricte* terrorystyczne od ataków zamachowców-szańców. W pierwszym przypadku szczególne okrucieństwo w wyborze ofiar ma wywołać wstrząs opinii publicznej i zwrócić uwagę na polityczne cele terrorystów. W drugim – motywy sprawcy są wyrazem zemsty za nieudane życie frustrata, który zamachem z bronią palną w rękę chce „ukarać społeczeństwo”. Artykuł podejmuje też refleksję nad stosowaną w literaturze przedmiotu siatką pojęciową i przydatnością terminologii anglosaskiej w nauce polskiej. Zaprezentowana analiza zjawiska oraz rozważania nad możliwymi działaniami prewencyjnymi w zakresie zapewniania bezpieczeństwa placówkom szkolnym i uczelniom mogą posłużyć stosownym służbom i instytucjom w przygotowaniu działań w sytuacji kryzysowej.

**Słowa kluczowe:** terroryzm, prewencja kryminalna, bezpieczeństwo szkół, zabójstwo masowe, strzelanina

*The threat of mass killer attacks  
(definitions, aetiology, prevention) at schools and universities  
Abstract*

The aim of the article is to present the problem of mass killings, including school massacres, shootings in schools and colleges and show the statistics of this type of crime. As far as the motives of the perpetrators are concerned, it is necessary to distinguish terrorist attacks from attacks of gunmen. In the first case, particular cruelty in the selection of victims is to shock public opinion and highlight the political aims of terrorists. In the second case the motive of the perpetrator is a revenge. A man frustrated with his life decides to „punish a society” with a gun in his hand. The author’s intention is also to reflect on the conceptual framework used in the literature and usefulness of Anglo-Saxon terminology in Polish social sciences. The analysis of the phenomenon and reflection on possible preventive measures to ensure the safety of schools and universities can be used by the relevant departments and institutions to prepare for crisis situations.

**Key words:** terrorism, crime prevention, school security, mass murder, mass shooting

*Угрозы массовых убийств в школьных учреждениях и вузах  
(определения, этиология, профилактика)  
Резюме*

Целью статьи является рассмотрение проблематики массовых убийств, в том числе массовых убийств в школах, использования огнестрельного оружия в школьных учреждениях и вузах, и указание статистики такого рода преступлений. Принимая во внимание мотивы преступников следует отличать сугубо террористические акты от атак психически неуравновешенных убийц. В первом случае, целью особой жестокости в выборе жертв является вызвать шок общественности и обратить внимание на политические цели террористов. Во втором – мотивы преступника являются выражением мести за неудавшуюся жизнь убийцы, который с помощью огнестрельного оружия хочет «наказать общество». В статье обращено внимание на существующие в научной литературе понятия и определения, а также проблемы связанные с копированием англосаксонской терминологии польскими исследователями. Кроме того, дан анализ явления и возможных профилактических действий в области обеспечения безопасности в школах и вузах, которые могут быть использованы соответствующими органами и учреждениями в подготовке действий в кризисной ситуации.

**Ключевые слова:** терроризм, профилактика, безопасность школ, массовое убийство, использование огнестрельного оружия